

Ewa Markowska-Gos

Uniwersytet Rzeszowski
ORCID: 0000-0001-6494-4164

Bezdziethość we współczesnym społeczeństwie polskim i jej uwarunkowania

Childlessness in contemporary Polish society and its determinants

Streszczenie

Powszechnie mówi się o kryzysie demograficznym dotyczącym ludności Polski. Coraz częściej w literaturze przedmiotu w związku z tym podejmuje się zagadnienie bezdziethości i jego uwarunkowań. W artykule tym skoncentrowano się na determinantach bezdziethości przede wszystkim z perspektywy socjologicznej z uwzględnieniem pozostałych, co uznano za niezbędną konieczność z merytorycznej perspektywy. Dokonano ich zróżnicowania w kategorie: obiektywne (niezależne od woli jednostki – bezdziethość biologiczna, tzw. mimowolna), subiektywne (indywidualne – wynikające z podejmowanej decyzji – wolna wola jednostki), ambiwalentne (subiektywno-obiektywne, np. restrykcyjne przepisy dotyczące aborcji utrudniające podjęcie przez jednostkę decyzji dotyczącej prokreacji). Z uwagi na to, iż decyzja o prokreacji należy przede wszystkim do kobiety, ale dotyczyć najczęściej, co nie ulega wątpliwości, kobiety i mężczyzny przedstawiono statystyki bezdziethości na przestrzeni lat dotyczące osób funkcjonujących w małżeństwie i żyjących w heteroseksualnych związkach nieformalnych. Jeśli chodzi o czynniki obiektywne, jest to bezdziethość biologiczna, subiektywne – indywidualny wybór jednostki, jej wolna wola (*childfree*); ambiwalentne – posługując się terminologią Anthony'ego Giddensa, wypadkowa indywidualnego programu na życie każdego z małżonków/partnerów rozpatrywanych w kontekście makrostrukturalnym.

Słowa kluczowe: bezdziethość, bezdziethość intencjonalna (*childfree*), bezdziethość mimowolna (biologiczna), uwarunkowania bezdziethości, uwarunkowania obiektywne bezdziethości, subiektywne determinanty bezdziethości, czynniki obiektywno-subiektywne bezdziethości

Abstract

It is commonly said that Poland is experiencing a demographic crisis. Consequently, the issue of childlessness and its determinants is increasingly being addressed in the literature. This article focuses on the determinants of childlessness primarily from a sociological perspective, while also considering other perspectives deemed necessary from a substantive viewpoint. These determinants are categorized into: objective (independent of the individual's will – biological childlessness, i.e., involuntary), subjective (individual – resulting from personal decisions – the individual's free will), and ambivalent (subjective-objective, e.g., restrictive abortion laws that hinder an individual's decision regarding procreation).

Given that the decision to procreate primarily belongs to a woman but undeniably concerns both women and men, statistics on childlessness over the years both among individuals in marriages

and those living in heterosexual informal relationships are presented. Regarding objective factors, it refers to biological childlessness; subjective factors represent the individual's personal choice, their free will (childfree); ambivalent factors, according to Anthony Giddens's terminology, are the result of individual life plans of each spouse/partner considered in a macrostructural context.

Keywords: childlessness, intentional childlessness (childfree), involuntary (biological) childlessness, determinants of childlessness, objective determinants of childlessness, subjective determinants of childlessness, objective-subjective factors of childlessness

Uwagi wstępne

Obecnie, jak wskazują dane GUS oraz komentarze demografów, a także media, mówi się już nie tylko o starzeniu się społeczeństwa polskiego na przestrzeni lat (co jest ogólną tendencją w państwach UE), ale o kryzysie demograficznym, a w dalszej perspektywie czasowej o niebezpieczeństwie depopulacji ludności Polski¹. W roku 2023 III RP zamieszkiwało 37 552 tys. osób. Według prognoz GUS z roku na rok liczba ta będzie maleć, a w 2060 osiągnie 30,9 mln². Zasadniczo należy to tłumaczyć takim, a nie innym przyrostem naturalnym ludności wynikającym ze spadku liczby narodzin dzieci oraz kobiet w wieku rozrodczym (15–49 lat) przekładającymi się na współczynnik dzietności. Ponadto na ów stan rzeczy mają wpływ prokrastynacja prokreacji prowadząca niekiedy do bezpłodności („tzw. zegar biologiczny i upływ czasu), spadek liczby zawieranych małżeństw (sui species stosunek rodzinno-prawny jako potencjalny gwarant poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa) z jednoczesnym wzrostem na przestrzeni lat związków kohabitacyjnych, w tym tych funkcjonujących bez dzieci lub par małżeńskich żyjących jako DINK (*double income, no kids*, czyli podwójny dochód bez dzieci)³.

W literaturze przedmiotu dotyczącej bezdzietności w społeczeństwie polskim można zaobserwować tendencję sprowadzającą się do analizy owego zjawiska w kontekście bezdzietności kobiet ze szczególnym uwzględnieniem danych statystycznych

¹ J. Theus, *Ludność Polski spadnie średnio o połowę. Poczujemy to już w 2030 roku. Prognozy ONZ powinny nas niepokoić*, 18 sierpnia 2024 r., <https://oko.press/depupulacja-ludnosc-polski-spadnie-o-polowe>; J. Koc, *Polska w pułapce. Mamy coraz mniej czasu by się ratować*, <https://www.pulshr.pl/rekrutacja/polska-w-pulapce-mamy-coraz-mniej-czasu-by-sie-uratowac,107526.html>.

² J. Koc, *Polska w pułapce...*

³ M. Fidziński, *Tak ujemny przyrost naturalny był tylko w pandemii. Nowe dane GUS o demografii*, 25.09.2024, <https://www.rp.pl/gospodarka/art41181211-tak-ujemny-przyrost-naturalny-byl-tylko-w-pandemii-nowe-dane-gus-o-demografii>; *Raport GUS „Polska w liczbach 2024”* (E. Lisiak, M. Małek), Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2024, s. 3; R. Ditrich, *Ratunku, pomocy, wymieramy! Nowe dane GUS są jednoznaczne. Demografia Polski w ruinie*, <https://forsal.pl/gospodarka/demografia/artykuly/9552358,ratunku-pomocy-wymieramy-nowe-dane-gus-sa-jednoznaczne-demografia.html#:~:text=Polski%20w%20ruinie-,Ratunku%2C%20pomocy%2C%20wymieramy!%20Nowe%20dane%20GUS%20s%2C%4%85,jednoznaczne%3A%20demografia%20Polski%20w%20ruinie&text=G%2C%82%2C%3%B3wny%20Urz%2C%4%85d%20Statystyczny%20udost%2C%4%99pni%2C%82%20najnowsze,ale%20wr%2C%4%99cz%20tempo%20spadku%20przypiesz%2C%82o>.

w tym przedmiocie oraz zróżnicowanych uwarunkowań⁴. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, iż poczęcie dziecka nie należy ograniczać tylko do autonomicznej decyzji kobiety. Za uzasadnione należy uznać rozpatrywanie problematyki bezdzietności z perspektywy osób funkcjonujących w związkach, a więc bezdzietnych małżeństw (którym nie zawsze można przypisać status DINK, tj. bezdzietnych z wyboru, nastawionych na indywidualny rozwój, samorealizację, „życie dla siebie”, czy też nieodczuwających potrzeby posiadania dziecka z różnych przyczyn, bądź odpowiedzialnych, tj. świadomych swojej niedojrzałości do pełnienia ról rodzicielskich) oraz żyjących w kohabitacji. Wobec powyższego przedmiotem analizy w niniejszym artykule będzie zjawisko bezdzietności, jego zróżnicowanie oraz etiologia. Podjęto próbę klasyfikacji osób bezdzietnych z perspektywy uwarunkowań omawianego zjawiska analizowanych w kontekście czynników obiektywnych (niezależnych od woli jednostki), subiektywnych (tj. indywidualnych sensu stricto stanowiących wynik podjętej decyzji – wolna wola) oraz ambiwalentnych (obiektywno-subiektywnych). Obok więc obiektywnych jego determinant (tj. biologicznych) za uzasadnione uznano wyraźną eksplikację uwarunkowań procesu decyzyjnego jednostki w omawianym obszarze. W literaturze przedmiotu szeroko omawia się bezdzietność z perspektywy alternatywnej formy życia małżeńskiego czy też specyficznego stylu życia, dlatego uznano, że te zagadnienia nie będą priorytetowe w tym artykule, odsyłając czytelnika do innych publikacji.

Bezdziethość – analiza problematyki

Na wstępie rozważań uzasadnione jest wskazanie klasycznej i uniwersalnej definicji bezdzietności adekwatnej do powszechnego rozumienia owego pojęcia jako braku potomstwa będącego wynikiem podjęcia decyzji o bezdzietnym stylu życia lub skutkiem zaburzeń zdrowia uniemożliwiającym prokreację⁵.

⁴ P. Szukalski, *Bezdziethość w Polsce* [w:] *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, red. W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski, Łódź 2004, s. 83–109, https://www.researchgate.net/publication/344694942_Bezdzietnosc_w_Polsce; K. Slany, J. Szczepaniak, *Fenomen dobrowolnej bezdzietności we współczesnych wysoko rozwiniętych społeczeństwach*, „Małżeństwo i Rodzina” 2003, nr 5, <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/58-maestwo-i-rodzina/674-fenomen-dobrowolnej-bezdzietnosc-i-we-wspolczesnych-wysoko-rozwinietych-spoleszenstwach.html>; M. Łakomy, *Demografia jest przyszłością*, Białystok 2024; *Co powstrzymuje kobiety? Przyczyny bezdzietności i niskiej dzietności w Polsce*, Instytut Pokolenia, oprac. K. Leszczyński, http://instytutpokolenia.pl/wp-content/uploads/2023/12/Raport-IP_-Przyczyny-bezdzietnosc-i-i-nieskiej-dzietnosc-i-w-Polsce.pdf; J. Żbik-Kluge, *Bezdziethość z wyboru*, Warszawa 2023.

⁵ E. Komorowska, E. Kukawska, *Bezdziethość z wyboru i jej związki z wybranymi zachowaniami konsumpcyjnego stylu życia mieszkańców miast i wsi*, „Rozprawy Społeczne” 2015, t. IX, nr 1, s. 70–71, <https://rozprawyspoleczne.edu.pl/bezdzietnosc-z-wyboru-i-jej-zwiazki-z-wybranymi-zachowaniami-nkonsumpcyjnego-stylu,111085,0,1.html>; A. Jarmołowska, *Psychologiczna problematyka bezdzietności zamierzonej u żon i mężów* [w:] *Psychologia rodziny. Małżeństwo wobec współczesnych wyzwań*, red. W. Rostkowska, Warszawa 2009, s. 183–194.

W literaturze przedmiotu, co przekłada się na realia życia społecznego, wskazuje się na bezdzietność:

- intencjonalną jednoznaczną (*childfree* – wolny od dzieci, wolny wybór bezdzietności);
- mimowolną, tj. sensu stricto wynikającą z przyczyn biologicznych (niemożność posiadania dziecka)⁶.

Owa eksplikacja terminologiczna wydaje się być przejrzysta z perspektywy prakseologicznej i logicznej, nie jest ona jednak tak jednoznaczna z uwagi na przyjmowane przez niektórych przedstawicieli doktryny kryteria (posiadanie partnera) czy też zasugerowany przez samych intencjonalnie bezdzietnych wyróżnik poczucia zadowolenia/niezadowolenia z sytuacji bycia w bezdzietności, co podkreśla Olga Smalej⁷.

Propozycja na podstawie ostatniego kryterium jest następująca:

- *childfree* – dobrowolna bezdzietność i poczucie zadowolenia z braku potomstwa;
- *childless* – jako bezdzietność łącząca się z poczuciem smutku wywołanym jego brakiem, wynikającym z odczuwania stanu niedostatku, pozbawienia czegoś istotnego w życiu⁸.

Jedni uznają, iż brak partnera to bezdzietność z wyboru, inni zaś klasyfikują ów stan jako *childless*⁹. Ta pierwsza oznacza więc pasywność w obszarze reprodukcji, tj. celowe i trwałe zaniechanie posiadania dziecka. Druga zaś, zdaniem niektórych znawców przedmiotu (na co wskazują powyżej przeprowadzone rozważania), wynika nie tylko z przyczyn biologicznych, jak powszechnie się przyjmuje, ale również z powodu braku partnera.

O. Smalej wskazuje ponadto na nieostrość jakiegokolwiek kategoryzacji w omawianym przedmiocie. Racjonalizacji tego należałoby się doszukiwać w realiach życia społecznego, sugerując, iż trudno wyraźnie wskazać dwa bieguny owego zjawiska: dobrowolność – mimowolność¹⁰. Decyzja małżonków/partnerów o życiu *childfree* może być zmienna w perspektywie czasowej, mogą oni być do końca niezdecydowani (wielokrotne analizy słuszności podjętej decyzji) czy też prokrastynacja prokreacji może prowadzić do bezdzietności mimowolnej (upływ czasu i tykający „zegar biologiczny”).

Warto zaprezentować interesującą z poznawczego punktu widzenia analizę przeprowadzoną przez Jean E. Veervers. Wyróżnia ona cztery fazy odkładania owej decyzji:

⁶ B. Cieślińska, *Bezdzielnosc jako styl życia*, „Studia Społeczne” 2014(24), s. 286, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11320_2860.

⁷ O. Smalej, *Kultura bezdzietności. Niska dzietność i bezdzietność z wyboru w perspektywie społeczno-ekonomicznej*, Lublin 2022, s. 88–89.

⁸ Tamże.

⁹ A. Miettinen, I. Szalma, *Childlessness intentions and ideals in Europe*, “Finnish Year-book of Population Research” 2014, nr XLIX, s. 31–35, cyt. za: tamże, s. 88.

¹⁰ Tamże, s. 92–93.

- pierwsza to odraczenie jej z uwagi na realizację innych celów życiowych (np. kariera zawodowa, wykształcenie);
- druga sprowadza się do uwzględniania posiadania dziecka w nieokreślonej odległej przestrzeni czasowej (ambiwalentna postawa wobec posiadania potomstwa);
- trzecia polega na uświadomieniu sobie przez jednostkę ryzyka stania się bezdzietną, dokonaniu bilansu „zysków i strat” wynikających z konieczności opieki i wychowania dziecka i podjęcia decyzji o bezdzietności;
- czwarta oznacza akceptację decyzji o funkcjonowaniu bez potomka połączonej z zabezpieczeniem owego status quo poprzez stosowanie antykoncepcji¹¹.

Ponadto można dokonać kategoryzacji *in genere* bezdzietnych. Użyteczna z merytorycznego punktu widzenia, jednakże nieco kontrowersyjna, wydaje się być koncepcja Fiony McAllister i Lindy Clarke analizujących wnikliwie kontinuum podjęcia decyzji o bezdzietności. Przyjmując to za kryterium, z uwzględnieniem z kolei stosunku osób bezdzietnych do swojego statusu w obszarze braku potomstwa, proponują one zróżnicowanie bezdzietnych na osoby:

- podejmujące bezwzględną decyzję o braku potomstwa;
- dokonujące wyboru bezdzietności „tu i teraz” z wahaniem na temat przyszłości;
- akceptujące swoją bezdzietność;
- ambiwalentne (odkładające w czasie decyzję o prokreacji, co w konsekwencji doprowadza do niemożności posiadania dziecka, jednakże nie wiąże się to z doświadczaniem przez nie smutku czy też żalu wynikających z zaistniałej sytuacji);
- niemające dzieci z obiektywnych przyczyn, np. z powodu stanu zdrowia, braku partnera¹².

W kontekście czynników obiektywnych (tj. niezależnych od jednostki) bądź subiektywnych (stanowiących wynik podjętej decyzji) uzasadnione wydaje się wyodrębnienie następujących kategorii z uwzględnieniem omawianego wyżej zróżnicowania zjawiska bezdzietności:

- subiektywne determinanty – własna decyzja (childfree);
- przyczyny obiektywne – uwarunkowania zdrowotne (bezdzietność mimowolna – *sensu stricto*);
- czynniki ambiwalentne, tj. dualistyczne w swej naturze (determinanty obiektywno-subiektywne) – brak partnera, prokrastynacja decyzji prokreacyjnej, obostrzenie przepisów w Polsce dotyczące aborcji.

¹¹ E.J. Veevers, *Childless by Choice*, Publisher Butterworths, Toronto 1980, cyt. za: A. Kwak, *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacje*, Warszawa 2014, s. 49.

¹² F. McAllister, L. Clark, *A study of childlessness in Britain*, Finding, Joseph Rowntree Foundation, July 1998, cyt. za: O. Smalej, *Kultura bezdzietności...*, s. 89.

Etiologia bezdzietności z perspektywy socjologicznej

W artykule tym postanowiono podjąć próbę analizy owego zjawiska w kontekście zaproponowanej powyżej klasyfikacji kryteriów etiologii bezdzietności z perspektywy socjologicznej, tj. jednostki funkcjonującej w społeczeństwie z uwzględnieniem czynników wpływających na ów stan rzeczy.

Determinanty subiektywne (bezdzietność z wyboru)

Na wstępie rozważań dotyczących subiektywnych wyborów jednostki i jej czynników należałoby wskazać na jej uwarunkowania kulturowe w szerokim rozumieniu owego terminu – zwłaszcza w obszarze globalizacji kultury, technologizacji życia społecznego, czego bezpośrednim efektem są zmiany społeczno-kulturowe.

Dzięki mediom, a także z powodu coraz większej mobilności ludności (emigracja, ale również turystyka zagraniczna) stajemy się globalną wioską w rozumieniu Marschalla McLuhana¹³. Istotne znaczenie należy przypisać mediom, zwłaszcza Internetowi z uwagi chociażby na jego aterytorialny, aczasowy i potencjalnie anonimowy charakter i możliwość identyfikacji posiadacza urządzenia. O ich wpływie na mentalność społeczną powszechnie wiadomo, dlatego nie bez powodu mówi się o nich jako o „czwartej władzy”. Odbiór takich, a nie innych treści przez ich użytkowników rzutuje niewątpliwie na ich preferencje w sferze wartości, aspiracje życiowe czy styl życia.

Analizując proces globalizacji w sferze kultury, można mówić o kulcie indywidualizmu przejawiającym się nie tylko w pluralizmie wartości, ale również w egotyżacji życia społecznego. Ów indywidualizm, jak wskazuje Anthony Giddens, sprowadza się do tego, iż człowiek stanowi byt samoistny, niezależny od porządku instytucjonalnego, a zasadniczy mechanizm jego funkcjonowania w społeczeństwie to autorefleksja¹⁴. Ponadto należy tu wskazać na zmiany kulturowe wynikające z przejścia współczesnego społeczeństwa z epoki nowoczesnej w stadium ponowoczesności, o czym pisał już swego czasu Zygmunt Bauman¹⁵. Panuje zgodność wśród znawców przedmiotu, iż jego istotna cecha to konsumeryzm nie tylko w obszarze dóbr materialnych. David Riesman wskazywał na realizację przez jednostkę wzoru kulturowego człowieka zewnątrzsterownego, dążącego do posiadania społecznie pożądaných dóbr materialnych stanowiących wyznacznik jego statusu społecznego¹⁶. Jean Boudillard wskazuje, że o owym statusie decyduje ponadto konsumpcja usług sui species dostępnych nie dla każdego z racji możliwości

¹³ M. McLuhan, *Galaktyka Gutenberga. Tworzenie człowieka druku*, Warszawa 2021.

¹⁴ A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2004, s. 731.

¹⁵ Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Warszawa 2013, s. 5–35.

¹⁶ D. Riesman, *Samotny tłum*, przeł. J. Strzelecki, Warszawa 1996, s. 31–32.

finansowych¹⁷. Z. Bauman stwierdził, iż przejawia się on ponadto w dążeniu jednostki do maksymalizacji przyjemności, co bez wątpienia można uznać za przejaw konsumpcyjnej postawy wobec życia¹⁸. Według niego epokę ponowoczesności, a tym samym społeczeństwo owej epoki charakteryzuje płynność, labilność – niepewność jutra¹⁹. Skoro wszystko jest tak dynamiczne i nieprzewidywalne, to współczesny człowiek jest przekonany, że warto „żyć chwilą” i korzystać z życia” na tyle, na ile jest to możliwe w kontekście subiektywnej sytuacji życiowej, a za paradygmaty jego funkcjonowania w społeczeństwie należy uznać „życie tu i teraz” oraz „życie dla siebie” z maksymalizacją przyjemności.

Niewątpliwie przekłada się to na konformizm w sferze życia rodzinnego, a jego fundament według A. Giddensa to własny projekt na życie²⁰. Za optymalne w związku z powyższym należy uznać stwierdzenie znawcy przedmiotu Joanny Tomaszewskiej: „Reprodukcja nabrała charakteru indywidualnych strategii decyzyjnych związanych z interesami jednostek, wyborami zgodnymi w dużej mierze z ich indywidualnymi preferencjami, a dziecko zostało włączone w świat konsumpcji i wyborów”²¹.

Analizując przemiany kulturowe z perspektywy zachowań prokreacyjnych w polskim społeczeństwie, trudno nie wspomnieć o implementacji przez niektóre Polki idei specyficznego prądu kulturowego – antynatalizmu, prezentowanych przez Davida Benatar, którego zasadnicze założenie sprowadza się do racjonalizacji bezdziethości cierpieniem powoływanych do życia istot ludzkich wynikającym np. ze złej natury człowieka, z niewłaściwych warunków ekologicznych, z istnienia chorób prowadzących do nieuchronnej śmierci²².

Jeśli chodzi o ową bezdziethość childfree, a więc będącą wynikiem procesu decyzyjnego jednostki, zasadne jest powołanie się na woluntarystyczną teorię działania Talcota Parsonsa. Według niego ma ona wolny wybór co do celu, jaki chce realizować i co do środków, za pośrednictwem których go realizuje, jednakże wywierane są nań naciski kulturowe (preferencje wartości i celów w danym społeczeństwie) oraz środowiskowe (np. państwo, w jakim funkcjonuje, wiek, stan zdrowia itp.)²³.

¹⁷ J. Boudillard, *Spoleczeństwo konsumpcyjne, jego mity i struktury*, tłum. S. Królak, Warszawa 2006.

¹⁸ Z. Bauman, *Ponowoczesność...*, s. 8.

¹⁹ Tamże, s. 44–50.

²⁰ A. Giddens, *Socjologia...*, s. 731.

²¹ J. Tomaszewska, *Childfree? Praktyki dyskursywne osób bezdziethych z wyboru w Polsce*, Repozytorium Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 68, <https://repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/101213/edition/94031/childfree-praktyki-dyskursywne-osob-bezdzietnych-z-wyboru-w-polsce-childfree-discursive-practices-of-childless-by-choice-people-in-poland-tomaszewska>.

²² D. Benatar, *Najlepiej nie urodzić się. Zaistnienie jako źródło krzywdy*, Kraków 2022; Z. Buwała, *Bezdziethni z wyboru. Zero oszczędności, średnia perspektywa na wzrost zarobków no i katastrofa klimatyczna*, „Gazeta Wyborcza”, 1.03.2020 r., <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,25715891,dlaczego-trzydziestolatowie-nie-chca-miec-dzieci-przeludnienie.html>.

²³ G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna*, przeł. H. Jankowska, Poznań 2004, s. 297–298.

Stare stwierdzenie, iż byt kształtuje świadomość, wydaje się być banalne, ale niewątpliwie ma charakter ponadczasowy. Za istotne więc z perspektywy podjętej w niniejszym artykule problematyki należy uznać uwarunkowania ekonomiczne zagwarantowane przez państwo jako organizację społeczeństwa. Warto przy tym powołać się na ekonomiczną teorię zachowań ludzkich Gary’ego Beckera przyjmującego stworzoną przez siebie kategorię pojęciową „dochodu społecznego” (oznaczającego dobra własne danej osoby, np. zarobki, w zestawieniu z wymiennością pieniężnej wartości, jaką dla niej ma zestaw społecznego środowiska innej osoby, tj. jej cechy) jako zasadniczy czynnik zachowań ludzkich, w tym dotyczących prokreacji. Zasadniczo wskazywał on na kosztochłonność posiadania dziecka i dylemat potencjalnych rodziców – posiadanie potomka o „wysokiej wartości” oznaczające konieczność zagwarantowania mu jak najlepszego rozwoju czy wysokiego standardu życia²⁴. Wydają się one być istotne, mając na uwadze koszty utrzymania dziecka w Polsce. Kolejny raport Centrum im. A. Smitha wskazuje, iż koszty utrzymania dziecka (tj. osoby do 18 roku życia) w 2024 r. wynoszą 346 tys. zł, a dwójki dzieci 579 tys. zł, zaś w 2023 r. kształtowały się one odpowiednio na poziomie: 316 tys. zł i 518 tys. zł, przy czym 80 proc. owych nakładów finansowych związane było i jest z żywnością, mieszkaniem, transportem i edukacją²⁵.

Konieczne jest zatem poruszenie zagadnień dotyczących takiej, a nie innej stopy bezrobocia i wynikającej z tego niepewności zatrudnienia stanowiącej konsekwencję tzw. wolnej gry sił rynkowych; wysokości zarobków Polaków; funkcjonowania dość znacznego odsetka Polaków korzystających z kredytów, co nie zawsze, jak sugerują niektóre statystyki, znajduje uzasadnienie w konsumpcyjnym stylu życia, dla którego niekiedy charakterystyczne jest to, iż aspiracje konsumpcyjne przerastają możliwości finansowe osoby/osób, a stanowią niezbędną konieczność; gospodarki mieszkaniowej stwarzającej na ogół jedynie potencjalne perspektywy dla młodych osób zakładających/funkcjonujących już w rodzinach niedysponujących wystarczającym kapitałem do zakupu lokalu/nieruchomości czy też niebędących najemcą mieszkania komunalnego bądź właścicielem/użytkownikiem nieruchomości zakupionej/posiadanej przez najbliższych członków rodziny pochodzenia; polityki prorodzinnej.

Jeśli chodzi o bezrobocie, to zestawienia statystyczne wskaźników owego zjawiska na przestrzeni ostatnich lat w rocznikach GUS wskazują wprawdzie na jego spadek²⁶, jednakże uzasadnione wydaje się stwierdzenie, iż nie jest ono

²⁴ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, tłum. H. Hagemajerowa, H. Hagemajer, Warszawa 1990, s. 436 in.

²⁵ R. Bojanowicz, *Ile kosztuje wychowanie dziecka? Eksperti podsumowują wyniki badań na temat dzietności w Polsce, 31 maj 2024*, <https://forsal.pl/finanse/finanse-osobiste/artykuly/9517953,ile-kosztuje-wychowanie-dziecka-eksperti-podsumowuja-wyniki-badan-na.html>.

²⁶ *Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2023*, Główny Urząd Statystyczny, <https://publikacje.new.stat.gov.pl/publikacje/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2023>.

adekwatne do rzeczywistego status quo w tym obszarze, gdyż niektóre osoby, potencjalnie i realnie kwalifikujące się do kategorii bezrobotnych, pozostające bez pracy, emigrują w celach zarobkowych za granicę. Inne nie rejestrują się jako bezrobotne z różnych powodów, bądź podejmują pracę w tzw. „szarej strefie”. Nie ulega wątpliwości, iż owa praktyka życia społecznego znalazła bardzo dogodny grunt z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej umożliwiającego „swobodny przepływ usług i kapitału”. Stopa bezrobocia, jak wskazuje się w roczniku GUS z 2019 r. wynosiła przykładowo na przestrzeni lat: 2000 r. – 15,1%; 2010 r. – 12,4%; 2015 r. – 9,7%; 2020 r. – 6,3%; 2023 r. – 5,1%, czerwiec 2024 r. – 4,9%²⁷. Należy przy tym nadmienić, iż – jak wskazuje się w raporcie GUS z 2024 r. – „Większość bezrobotnych pozostających w ewidencji urzędów pracy w Polsce to osoby, które już wcześniej pracowały zawodowo” i stanowiły one 87,8% ogółu zarejestrowanych²⁸. Problem bezrobocia występował głównie wśród osób w wieku 35–44 lata (26,1% ogółu bezrobotnych) oraz wśród osób młodych z grupy 25–34 lata (2,9% ogółu bezrobotnych)²⁹. Warto ponadto nadmienić, że w 2023 r. długotrwale bezrobotni stanowili 49% ogółu zarejestrowanych³⁰. Świadczy to o niepewności na rynku pracy.

Temat zarobków Polaków wymaga na wstępie zaznaczenia, iż w 2023 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło 7155,48 zł, a płaca minimalna 3600 zł (dane szacunkowe ZUS)³¹. W 2024 roku wynosiło ono od 1 stycznia 4242 zł, a od lipca 4300 zł. Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2023 r. płaca minimalna od 1 stycznia 2024 r. wynosiła 4242 zł, a od 1 lipca 4300 zł³², a odpowiadające temu stawki godzinowe to: 27,70 zł i 28,10 zł³³. Jednak nie jest to obiektywny wskaźnik zarobków każdego pracownika zatrudnionego w owej sferze. Odzwierciedla to następujące stwierdzenie Kamila Fejfera: „Rekordowo duże zatrudnienie nie pokazuje prawdy o pracy Polaków [...] tzw. biedni pracujący, których nie stać na cokolwiek więcej niż minimum egzystencji to codzienność”³⁴.

²⁷ Tamże; raport: *Bezrobocie zarejestrowane za kwartał 2024*, Urząd Statystyczny w Bydgoszczy, Ośrodek Badań i Analiz Rynku, GUS, Bydgoszcz, Warszawa 2024, s. 9 <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/bezrobocie-rejestrowane-1-kwartał-2024-roku,3,58.html>.

²⁸ Raport: *Bezrobocie zarejestrowane za kwartał...*, s. 9.

²⁹ Tamże, s. 12.

³⁰ *Długotrwale bezrobotni. Raport za 2023 r.*, s. 1, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, <https://psz.praca.gov.pl/documents/10828/15450837/2023%20D%C5%82ugotrwale%20bezrobotni.pdf/96abfea8-0ef1-4c1e-9c5c-55440ad7a982?t=1719991109318>.

³¹ Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2024 r. w sprawie przeciętne wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2023 r. (M.P. 2024, poz. 110).

³² Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2023 r. w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej, Dz.U. 2023, poz. 1893.

³³ Tamże.

³⁴ K. Fejfer, *Bezrobocie w Polsce. Dlaczego jest tak kiepsko, skoro (rzekomo) jest tak dobrze*, „Nesweek”, 14 sierpnia 2018 r., <https://www.newsweek.pl/biznes/bezrobocie-w-polsce-dlaczego-jest-tak-kiepsko-skoro-rzekomo-jest-tak-dobrze/bb5grk>.

Analiza rynku pracy z perspektywy bezrobocia wymaga uzupełnienia o jeszcze jedno zagadnienie o istotnym znaczeniu z perspektywy podjętego tematu, a mowa o kwestii prekariatu, tj. kategorii osób o wysokim poziomie wykształcenia, zróżnicowanej wiekowo, świadczącej pracę na podstawie tzw. umów śmieciowych (zlecenia, o dzieło), niegwarantujących, jak wiadomo, stabilizacji w sferze zatrudnienia, pomijając wysokość zarobków.

Warto ponadto zaznaczyć, iż potencjalny wzrost zarobków nie jest pararelny z sytuacją finansową Polaków, a dowodzić tego mogą zaciągane przez nich w bankach kredyty. Krzysztof Szymański, praktyk, przedstawiając wnikliwie to zagadnienie, stwierdza, iż najczęściej są to względnie niskie kwoty przeznaczane na cele konsumpcyjne: zakup sprzętu AGD, RTV, remont domu/mieszkania, kupno samochodu, bieżące wydatki. W drugiej kolejności są to znaczne kwoty przeznaczane na kredyty hipoteczne. Z kolei jeśli chodzi o etiologię zadłużenia Polaków w bankach, to wskazuje on, że przede wszystkim dotyczą one kredytów hipotecznych (zakup domu lub mieszkania); następnie rosnących kosztów kredytowania; w trzeciej kolejności zaś wzrastających kosztów życia i utrzymania. W 2023 roku zadłużenie przeciętnego Polaka wynosiło 20,6 tys. zł, a w 2024 r. już 32 435 zł³⁵. Z kolei znawca przedmiotu Maciej Kazimierski stwierdza, iż w 2023 r. udzielono najwięcej kredytów hipotecznych na przestrzeni lat na kwotę 63,9 mld zł – to ponad 40% więcej niż w 2022 r. („Bezpieczny kredyt” – 2%), a beneficjentami ich byli najczęściej trzydziestolatkowie wnioskujący o nie samodzielnie³⁶.

Jeśli chodzi o gospodarkę mieszkaniową w III RP, to w latach 2014–2018 państwo polskie stworzyło potencjalnie dogodne warunki do spełnienia przez młodych marzenia o posiadaniu własnego mieszkania poprzez wprowadzenie w życie programu MDM, szeroko nagłaśnianego przez rządzących za pośrednictwem mediów. Jednakże jego realizacja obwarowana była szeregiem wymogów, które nie każdy był w stanie spełnić. W roku 2023 podstawę do jego spełnienia stanowił zakończony program „Bezpieczny kredyt 2%”. Obecnie w Sejmie opracowano program BSK (program budownictwa socjalnego i komunalnego), którego finanse kierowane są do samorządów celem budowy/remontu bloków komunalnych, pustostanów itp.³⁷ Jednakże, jak wskazują specjaliści zajmujący się kupnem/sprzedazą mieszkań, ceny ich z roku na rok na rynku czy to pierwotnym, czy wtórnym ustawnie rosną (na przestrzeni ostatnich ośmiu lat nastąpił ich wzrost odpowiednio: 95%, 87% w 2024 r. – średnio o 10–15%). W konsekwencji tego młodzi ludzie

³⁵ K. Szymański, *Przedstawiamy statystyki długów polskich kredytobiorców, 9 lipca 2024 r.*, <https://www.totalmoney.pl/artykuly/zadluzenie-polakow-w-bankach>.

³⁶ M. Kazimierski, *Ilu Polaków ma kredyt na mieszkanie? Podsumowanie 2023 r.*, <https://direct.money.pl/artykuly/porady/kto-w-polsce-bierze-kredyt-na-mieszkanie,247,0,2353655>.

³⁷ *O planach wsparcia samorządowej gospodarki mieszkaniowej, Związek Miast Polskich*, <https://www.miasta.pl/aktualnosci/o-planach-wsparcia-samorzadowej-gospodarki-mieszkaniowej>.

najczęściej decydują się na wynajem (PRS – Private Rental Sector), który nie wymaga znacznych nakładów i długoterminowych zobowiązań³⁸.

Z kolei polityka prorodzinna państwa koncentrowała się na finansach. W latach 2015–2023 należy wskazać na rodzinny zasiłek opiekuńczy, dopłaty do pobytu dziecka w żłobkach, zerowy podatek dochodowy dla rodzin z co najmniej czworgiem dzieci, „Program Dobry Start”, „Rodzina 500 plus” i waloryzację owego świadczenia w 2023 r. do 800 zł, „Karta Dużej Rodziny”. W roku 2024 przyjęto ustawę o wspieraniu rodziców w aktywności zawodowej i wychowaniu dziecka, gwarantując kolejne świadczenia pieniężne dla rodziców³⁹. Wydaje się, że te dotychczas realizowane nie przyczyniły się zbytnio do wzrostu liczby urodzeń.

Analiza uwarunkowań subiektywnych bezdzietności wymaga podjęcia zagadnienia wzrostu emancypacji kobiet, zwłaszcza jeśli chodzi o Polskę po 1991 r. Liberalizacja stosunków społecznych przejawiająca się we wzroście podmiotowości jednostki, a także zmiana ustroju społeczno-politycznego, przemiany w systemie edukacji (szkoły publiczne, niepubliczne) stworzyły dogodne warunki do ich intensyfikacji w życiu społeczno-zawodowym oraz politycznym, przyczyniając się tym samym do deprecjacji w niektórych kręgach społecznych ról rodzinnych przypisywanych im kulturowo i stanowiących efekt procesu socjalizacji jako tzw. matki Polki. Kobiety dążą do samorealizacji poprzez osiągnięcie takiego, a nie innego statusu wykształcenia (jak wskazują dane, są one lepiej wykształcone od mężczyzn); aktywność na rynku pracy (realizując niekiedy ideał „bizneswoman”, o czym często mówi się w mediach, wskazując na konkretne przykłady); coraz częstsze uczestnictwo w życiu politycznym (partycypacja wraz z mężczyznami w rządzie, funkcjonowanie w Sejmie i Senacie oraz w strukturach samorządowych czy też w organizacjach pozarządowych i fundacjach oraz ruchach społecznych, czego przykładem mogą być manifestacje, np. „konstytucja”, przeciwko aktualnym przepisom antyaborcyjnym). Aktywność zawodowa, towarzyska, niezależność emocjonalna i finansowa stanowią dogodny fundament do ich spełnienia się nie tylko w życiu rodzinnym. Prokreacja więc nie zawsze staje się ich priorytetowym celem niezależnie od tego, czy będzie ona rozpatrywana w kategoriach zaspokojenia instynktu macierzyńskiego, powołania czy też spełnienia obowiązku wynikającego z przynależności do państwa jako przymusowej organizacji społeczeństwa bądź oczekiwania społecznych.

Kolejne istotne czynniki mające wpływ na subiektywną decyzję jednostki o braku potomstwa to determinanty osobowościowe wynikające z faktu, iż osoba ma świadomość, że nie osiągnęła w swoim mniemaniu optymalnego poziomu

³⁸ *Rynek mieszkaniowy w Polsce w 2024 roku. Wyzwania i perspektywy*, Business Insider, <https://businessinsider.com.pl/nieruchomosci/rynek-mieszkaniowy-w-polsce-w-2024-roku-wyzwania-i-perspektywy/44n5xsl>.

³⁹ Ustawa z dnia 15 maja 2024 r. o wspieraniu rodziców w aktywności zawodowej oraz w wychowaniu dziecka, Dz.U. 2024, poz. 858.

dojrzałości do pełnienia roli rodzica, co można by racjonalizować jej głębokim poczuciem odpowiedzialności. Może to ponadto wynikać z posiadania przez nią takich, a nie innych cech charakteru składających się na sytuację, iż ktoś, używając języka potocznego, „nie lubi dzieci”.

Inne w swej istocie determinanty owego status quo to uwarunkowania rodzinne, takie jak: traumatyczne przeżycia z dzieciństwa, brak odpowiednich wzorców rodzicielskich, negatywne wzorce identyfikacyjne⁴⁰, a także lęk przed ciężą, bólem i porodem, obawy o swój „nienaganny wygląd”.

Czynniki obiektywne (bezdzielnosc mimowolna)

Za obiektywne uwarunkowania omawianego zjawiska, a więc niezależne od woli jednostki, należy uznać niewątpliwie te wynikające z natury biologicznej człowieka. Z merytorycznego punktu widzenia należy wskazać dwie kategorie pojęciowe funkcjonujące na gruncie medycyny, a mianowicie „bezpłodność” i „niepłodność”.

Niepłodność (ang. *infertility*) uznana jest przez WHO za jednostkę chorobową o charakterze cywilizacyjnym z uwagi na powszechność, długotrwały i żmudny proces leczenia, konieczność permanentnych oraz rozciągniętych w czasie badań i opieki lekarskiej, ograniczenie możliwości wykonywania podstawowych zadań życiowych⁴¹.

Jej istota na gruncie założeń przyjętych przez WHO jest następująca, na co powołuje się Teresa Fazan: „Niepłodność jest jednostką chorobową żeńskiego lub męskiego układu rozrodczego, definiowaną przez niemożność zajścia w ciążę po 12 miesiącach lub więcej mimo regularnych stosunków seksualnych bez zabezpieczenia. Niepłodność może być spowodowana czynnikami męskimi, żeńskimi, kombinacją czynników męskich i żeńskich lub może być niewyjaśniona”⁴². Przyczyn owej choroby należy upatrywać w zaburzeniach fizjologicznych zróżnicowanych w zależności od płci. U kobiet są to: zaburzenia owulacji (spowodowane genetyką lub chorobami endokrynologicznymi), zespół policystycznych jajników, jadłowstręt psychiczny (anorexia nervosa), bulimia, endometrioza, zaburzenia hormonalne, nieprawidłowa budowa dróg rodnych, niedrożność jajowodów, choroby zakaźne wywołujące zapalenie przydatków, przewlekły stres⁴³. Z kolei u mężczyzn wska-

⁴⁰ K. Slany, I. Szczepaniak-Wiecha, *Bezdzielnosc – czy nowa wartosc we wspolczesnym swiecie* [w:] *Systemy wartosci a procesy demograficzne*, red. K. Slany, I. Szczepaniak-Wiecha, Kraków 2003, przypis, s. 160.

⁴¹ T. Fazan, *Przymus, odmowa, niemoc. O niepłodności i bezdzietności w kapitalizmie*, „Praktyka Teoretyczna” 2022, nr 3(46), s. 70–71, <https://wuwr.pl/prt/article/download/PDF>.

⁴² Tamże, s. 70.

⁴³ M. Nowakowska, *Jakie sa podobienstwa i roznicze miedzy niepłodnością a bezpłodnością?*, *Diagnostyka*, <https://diag.pl/pacjent/artykuly/nieplodnosc-a-bezpłodnosc-podobienstwa-i-roznicze/>.

zuje się na następujące przyczyny niepłodności: oligospermię (znaczne obniżenie ilości plemników w nasieniu), asthenozoospermię (zbyt mała ilość odpowiednio ruchliwych plemników w nasieniu), teratozoospermię (nieprawidłowa morfologia plemnika)⁴⁴. Etiologii owej choroby upatruje się również w prowadzeniu niezdrowego stylu życia (np. niewłaściwa dieta, nadwaga, brak aktywności fizycznej, stosowanie używek), z czego nie każdy zdaje sobie sprawę. W związku z tym niewłaściwe byłoby przypisanie jednostce w tym wypadku złej woli i tego, iż jest to konsekwencja jej świadomej decyzji⁴⁵.

Jeśli chodzi o statystyki niepłodności w Polsce, to szacuje się, iż owa przypadłość dotyczy 15–20% (kobiet i mężczyzn), tj. około 1,5 mln osób w wieku reprodukcyjnym, starających się o dziecko, na co wskazują dane zaprezentowane w *Europejskim atlasie polityki niepłodności*, który został stworzony przez grupy eksperckie Europejskiego Towarzystwa Rozrodu Człowieka i Embriologii: ESHRE – European Society of Human Reproduction and Embryology oraz Światową Organizację Zdrowia: WHO – World Health Organization⁴⁶.

Niepłodność podlega diagnozie i leczeniu na podstawie postanowień ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu bezpłodności. Metody leczenia, na co wskazują przepisy art. 5 owego aktu prawnego, są zróżnicowane⁴⁷. Niepłodność, co należy podkreślić, nie jest więc wyrokiem skazującym definitywnie osoby chcące posiadać potomstwo na jego brak. W ramach rządowego programu realizowanego w latach 2013–2016 dotyczącego zapłodnienia pozaustrojowego narodziło się 22 tys. dzieci⁴⁸. Obecnie, tj. w 2024 r., samorządy realizują własne programy w tym obszarze. Ponadto od 1 czerwca 2024 r. uruchomiono kolejny rządowy projekt in vitro zakładający finansowanie medycznego wsparcia zapłodnienia pozaustrojowego i leczenia niepłodności, na który przeznaczono 500 mln zł⁴⁹. Monika Stelmach, powołując się na opinię Rafała Kurzawy – prezesa Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii, podkreśla, iż możliwości leczenia są znacznie większe, ale istnieją nadal bariery finansowe⁵⁰. Warto jednak wspomnieć, że obecnie

⁴⁴ T. Fazan, *Przymus...*, s. 72.

⁴⁵ M. Nowakowska, *Jakie są podobieństwa...*

⁴⁶ M. Stelmach, *Leczenie niepłodności w Polsce – nowe rozdzanie i wyzwania*, <https://podyplomie.pl/medical-tribune/40702,leczenie-nieplodnosci-w-polsce-nowe-rozdanie-i-wyzwania>.

⁴⁷ Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu bezpłodności, t.j. Dz.U. 2020, poz. 442. W art. 5 owej ustawy wskazuje się na następujące metody leczenia niepłodności: poradnictwo medyczne; diagnozowanie przyczyn; zachowawcze leczenie farmakologiczne; leczenie chirurgiczne – procedury medyczne wspomaganej prokreacji, w tym zapłodnienie pozaustrojowe prowadzone w ośrodkach medycyny wspomaganej prokreacji; zabezpieczenie płodności na przyszłość.

⁴⁸ *Ile dzieci w Polsce przyszło na świat dzięki in vitro*, TVN24/Polska, 22 listopada 2023, godz. 14.38, sejm.gov.pl, <https://tvn24.pl/polska/in-vitro-ile-dzieci-w-polsce-przyszlo-na-swiat-dzieki-tej-metodzie-ile-kosztuje-kiedy-nalezy-je-wdrozyc-st7449816>.

⁴⁹ *Dofinansowanie zabiegów in vitro od 1 czerwca 2024 r.*, Ministerstwo Zdrowia, <https://www.gov.pl/web/zdrowie/dofinansowanie-zabiegow-in-vitro-od-1-czerwca-2024-r>.

⁵⁰ Tamże.

funkcjonuje w Polsce 58 ośrodków leczenia niepłodności poprzez *in vitro*, w tym tylko 3 publiczne⁵¹.

Należy podkreślić, co czyni w swojej publikacji Monika Nowakowska, iż niektóre powikłania związane z niepłodnością u kobiet nie poddają się leczeniu, co prowadzi do trwałych zaburzeń układu rodowego i bezpłodności. Wskazuje ona na przedwczesną niewydolność jajników (utrata ich aktywności przed czterdziestym rokiem życia; utratę funkcji macicy wskutek przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego lub doświadczenia przez kobietę urazu mechanicznego⁵².

Z kolei bezpłodność, jak wskazuje WHO, oznacza trwałą utratę zdolności do spłodzenia dziecka. Jest to stan nieodwracalny, a medycyna na obecnym etapie rozwoju nie jest w stanie zaoferować skutecznego leczenia⁵³. Enumeratywnie zagadnienie to podejmuje w swej publikacji praktyk w tym obszarze i znawca przedmiotu Marek Radwan⁵⁴. Bezpłodność dotyczy zarówno kobiet, jak też mężczyzn. Jeśli chodzi o jej przyczyny u kobiet, to wskazuje się na wady macicy, brak lub niedorozwój narządów rozrodczych, przedwczesną menopauzę, wygaśnięcie pracy jajników.

Uwarunkowania ambiwalentne bezpłodności

W niniejszym artykule uznano, co może wydać się kontrowersyjne z perspektywy koncepcji panujących w literaturze przedmiotu, w których zakłada się, że brak partnera czy też prokrastynacja prokreacji to uwarunkowania bezdziejności mimowolnej, co wydaje się być w jakimś stopniu uzasadnione – w kontekście czy to realiów życia społecznego w przypadku tej pierwszej przyczyny czy też biologicznej natury człowieka, jeśli chodzi o tę drugą. Jednakże z perspektywy woluntarystycznej teorii działania Talcotta Parsonsa analizowanej w kontekście realiów życia społecznego to naturę owych czynników można by rozpatrywać w kategoriach „ambiwalentnych”, ponieważ z jednej strony należałoby je ujmować jako obiektywne, z drugiej zaś zależne od woli jednostki, tj. subiektywne.

Jeśli chodzi o prokrastynację prokreacji to z jednej strony kobiety odkładające decyzję o poczęciu pierwszego dziecka podejmują w tym obszarze świadomą niejako decyzję i powinny liczyć się z tym, iż istnieje duże prawdopodobieństwo, że tzw. „zegar biologiczny” stanie się przeszkodą w poczęciu potomka. Z drugiej zaś należy stwierdzić, co wydaje się być oczywiste, iż nikt (właściwie poza medycyną i rozwijającą się technologią w pewnych przypadkach, np. medycyna estetyczna) nie ma wpływu na procesy biologiczne, jakie zachodzą w ludzkim organizmie w wyniku

⁵¹ Tamże.

⁵² M. Nowakowska, *Jakie są podobieństwa...*

⁵³ Tamże; T. Fazan, *Przymus...*, s. 80.

⁵⁴ M. Radwan, *Niepłodność*, 7.07.2021, <https://gameta.pl/blog/niepłodność-a-bezpłodność-czy-oznacza-to-samo/>.

jego starzenia się. W medycynie uznaje się, iż optymalny wiek dla kobiety, jeśli chodzi o urodzenie potomstwa, to przedział pomiędzy 20–30 rokiem życia, a za górną granicę owego „zegara biologicznego” uznaje się 35 rok życia kobiety (po tym okresie następuje tzw. zaawansowany wiek ciążowy – AMA), wówczas to możliwości zajścia w ciążę maleją i istnieje ryzyko zagrożeń dotyczących stanu zdrowia płodu i donoszenia ciąży⁵⁵.

Zasadne jest również wzmiankowanie o tym, iż „zegar biologiczny” jako przeszkoda w poczęciu potomstwa dotyczy również mężczyzn. Należy mieć świadomość, iż hipotetycznie skuteczna prokreacja obejmuje u nich okres od osiągnięcia dojrzałości płciowej aż do śmierci, ale istotna jest tu zdolność nie tyle produkcji plemników, a ich jakość i ruchliwość.

W sytuacji braku partnera analizowanego w powyższym kontekście znawca demografii Piotr Szukalski wskazuje na niemożność zawarcia małżeństwa jako podstawę merytoryczną do wyróżnienia tzw. „bezdzietności sytuacyjnej”⁵⁶.

Z kolei specjalista ds. demografii Mateusz Łakomy bezdzietność z powodu braku męża/partnera uzasadnia tym, że żyje więcej kobiet niż mężczyzn i są one bardziej od nich wykształcone⁵⁷. Obecnie faktycznie na 107 kobiet przypada 100 mężczyzn⁵⁸. Warto podkreślić, iż wskaźnik ten jest zróżnicowany w zależności od miejsca zamieszkania (odpowiednio: miasto 11; wieś 101). W związku z tym zasadne jest upatrywanie w tym trudności, a nawet przeszkody w znalezieniu przez kobiety partnera życiowego, zwłaszcza jeśli chodzi o mieszkanki miast. Jednak owe dane są ogólnikowe, jeśli bowiem przyjąć zróżnicowanie ludności na podstawie kryterium wieku, to w przedziale wiekowym do 49 lat na 100 mężczyzn przypadało 97 kobiet; dla osób powyżej 50 do 69 roku życia współczynnik feminizacji wynosił 126; dla ludności powyżej 75 lat i więcej 191⁵⁹. Mając na uwadze wykształcenie jako istotne kryterium doboru męża/partnera przez kobiety to faktycznie istnieje dychotomia w tym obszarze pomiędzy mężczyznami a kobietami. Dowodzą tego dane zaprezentowane przez GUS w raporcie *Kapitał ludzki w Polsce w latach 2018–2022*. Wskazują one, że w 2022 r. 46,6% Polaków w wieku 25–34 lat to absolwenci szkół wyższych, przy czym 35,5% stanowiły kobiety, a 23,7% mężczyźni⁶⁰. M. Łakomy

⁵⁵ A. Witkowska, *W jakim wieku jest za późno na ciążę i dziecko?*, <https://dziecko.medonet.pl/narodowy-test-plodnosci/planowanie-ciazy/w-jakim-wieku-jest-juz-za-pozno-na-ciaze-i-dziecko/e9k9hje>.

⁵⁶ P. Szukalski, *Bezdzietność w Polsce...*, s. 84.

⁵⁷ M. Łakomy, *Dzieci? Tak, ale najpierw mąż, praca i dom*, <https://www.mp.pl/pacjent/ciaza/aktualnosci/310106,dzieci-tak-alenajpierw-maz-praca-idom>.

⁵⁸ M. Gronek, *GUS: w 2022 r. wśród ludności do 49 r.ż. na 100 mężczyzn przypadało w Polsce niespełna 97 kobiet*, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C98223%2Cgus-w-2022-r-wsrod-ludnosci-do-49-r-z-na-100-mezczyzn-przypadalo-w-polsce>.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ *Kapitał ludzki w Polsce w latach 2018–2022. Analizy statystyczne GUS*, Warszawa, grudzień 2023, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/inne-opracowania-zbiorcze/kapital-ludzki-w-polsce-w-latach-2018-2022,8,9.html>.

w swojej argumentacji powołuje się na zjawisko homogamii edukacyjnej w krajach rozwiniętych polegające na panującym w nich swoistym wzorcu wchodzenia kobiet i mężczyzn w związki z osobami podobnymi, jeśli chodzi o ów status (szerszy kontekst zachowań, wspólne cechy klasowe, marzenia, sposób spędzania wolnego czasu), który implementuje w swoich rozważaniach na grunt Polski⁶¹.

Powyższe założenia wydają się być zbyt jednostronne. Zasadne jest powołanie się na powszechnie przyjmowane przez psychologów kryteria doboru partnera przytaczane za takimi badaczami jak David Buss czy Bogdan Wojciszke przez znaną psycholog praktyk Zuzannę Celmer. Należą do nich w pierwszej kolejności: miłość i zaangażowanie, ocena charakteru i wzajemne uzupełnianie się jego cech i ich obustronna akceptacja, podobieństwo poglądów dotyczących najważniejszych kwestii życiowych, zdrowie rozpatrywane w kontekście potencjalnego posiadania potomstwa. Kolejne preferencje to: inteligencja, zasoby materialne, wiek, cechy charakteru⁶².

W niniejszym artykule uznano aktualne regulacje prawne (ograniczenia w zakresie prawa do aborcji) rzutujące niewątpliwie na bezdzietność za czynniki ambiwalentne (obiektywno-subiektywne). Obecnie ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży wskazuje na dopuszczalność jej terminacji w następujących sytuacjach: gdy stanowi ona zagrożenie życia i zdrowia kobiety ciężarnej, istnieje uzasadnione podejrzenie jej powstania w wyniku czynu zabronionego⁶³. Na mocy nowelizacji wyeliminowano przesłankę legalnej aborcji, a mianowicie wówczas, gdy badania prenatalne wskazywały na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. Spotkało się to ze społeczną dezaprobatą, co znalazło odzwierciedlenie w tzw. „czarnych marszach” i ruchach społecznych kobiet, których celem miało być przeprowadzenie kolejnych zmian legislacyjnych liberalizujących owe przepisy, a bezpośrednią tego konsekwencją był projekt liberalizacji przepisów owej ustawy odrzucony w 2024 r. w Sejmie. Rząd wprowadził wskutek istnienia dychotomii pomiędzy regulacjami prawnymi w tym obszarze a prawem intuicyjnym (to co ludzie uznają za słuszne i sprawiedliwe) sprecyzował wytyczne skierowane do dyrektorów szpitali, ordynatorów i lekarzy – kierowników oddziałów wskazujących na możliwość przeprowadzenia legalnej aborcji wówczas, gdy przemawia za tym stan zdrowia psychicznego kobiety, potwierdzony orzeczeniem psychiatry, co wydaje się być przesłanką zbyt ogólnikową i nieprzejrzystą, mającą na uwadze realia życia społecznego. Z jednej strony restrykcyjność

⁶¹ M. Łakomy, *Dzieci?...*

⁶² D.M. Buss, D.P. Schmitt, *Sexual strategies theory: an evolutionary perspective on human mating*, „Psychological review” 1993, nr 2, vol. 100; D.M. Buss, *Ewolucja pożądania*, Gdańsk 2001; B. Wojciszke, *Psychologia miłości*, Gdańsk 2009, cyt. za: Z.W. Celmer, *W jaki sposób dokonujemy wyborów partnerów życiowych*, <https://www.myfertiledays.com/pl/content/w-jaki-sposob-dokonujemy-wyboru-partnerow-zyciowych>.

⁶³ Art. 4a. ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunków dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. 2022, poz. 1575).

owej ustawy można by rozpatrywać w kategorii uwarunkowań obiektywnych. Za uzasadnione należałoby bowiem uznać obawy kobiet dotyczące prokreacji i podejmowania przez nie decyzji o nieposiadaniu potomstwa, a zwłaszcza jeśli chodzi o konieczność urodzenia dziecka np. z poważnymi wadami genetycznymi, wynikające z ponoszenia kosztów psychicznych, fizycznych i ekonomicznych związanych z jego opieką i wychowaniem oraz z takim a nie innym wsparciem państwa. Z drugiej zaś strony trudno nie wspomnieć tu o postępie technologicznym oraz w zakresie medycyny – chodzi o stosowanie powszechnie dostępnych na rynku zróżnicowanych środków antykoncepcyjnych (wolna wola) stanowiących o możliwości dokonania wyboru prokreacyjnego. Współżycie seksualne nie musi więc być obecnie koherentne z poczęciem dziecka. Jak zauważa A. Giddens: „Plastyczna seksualność to seksualność zdecentralizowana, uwolniona od reprodukcji”⁶⁴.

Wobec powyższego nasuwa się wniosek, iż stosowanie środków antykoncepcyjnych należy rozpatrywać w kategorii profilaktyki przed niechcianą ciążą i to kwestia subiektywnych wyborów kobiety/mężczyzny w tym przedmiocie, co wynika z określonego poziomu uświadomienia seksualnego.

Bezdzielnosc w swietle statystyk

Na wstępie należy stwierdzić, iż zdecydowana większość Polaków ma dzieci lub chce je mieć, czego dowodzą wyniki badań zaprezentowane w kolejnych komunikatach z badań Centrum Badania Opinii Społecznej z 2019 i 2022 r. *Preferowane i realizowane modele życia rodzinnego*. Jeśli chodzi o deklarowaną przez badanych realizację modelu życia rodzinnego, to na funkcjonowanie w związkach typu DINK wskazało w kolejnych latach: 2008 r. – 9% ogółu respondentów, 2013 r. – 12%, 2019 r. – 11% spośród nich. Natomiast preferencje związków nieformalnych (heteroseksualnych) bez dzieci przedstawiały się następująco: w 2008 r. znalazły one zwolenników wśród 7% ogółu badanych, w 2013 r. stanowili oni 6% badanej grupy, zaś w 2019 r. stanowisko to wyraziło tylko 3% ogółu respondentów⁶⁵.

Według komunikatu z badań z 2022 r. *Ocena polityki rodzinnej rządu i zaspokojenie potrzeb prokreacyjnych Polaków* odpowiedzi na pytania dotyczące respondentów w tym obszarze przedstawiały się następująco: tylko 7% spośród ogółu wyraziło opinię o chęci życia w bezdzielnosci, 9% wskazało na chęć posiadania jednego potomka, 46% – dwójki, 22% – trójki dzieci, pozostali ponad powyższe wskaźniki procentowe. Warto zaznaczyć, iż w grupie wiekowej 18–24 lata co

⁶⁴ A. Giddens, *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, Warszawa 2015, s. 11.

⁶⁵ Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Społecznej: *Preferowane i realizowane modele życia rodzinnego*, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2019, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_046_19.PDF.

piąty ankietowany (21%) stwierdził, iż nie chce mieć dziecka⁶⁶. Opinie dotyczące bezdzietności z wyboru wyraźnie różnicował stosunek do religii – najczęściej deklarowały potencjalną realizację owego modelu życia osoby niepraktykujące oraz ankietowani, których dochód na jednego członka rodziny wynosił co najmniej 4 tys. złotych⁶⁷. Jeżeli chodzi o realia w tym obszarze, to 28% ogółu respondentów to osoby bezdzietne, 17% to rodzice jedynaka/jedynaczki, 36% to osoby z dwójką dzieci, 11% z trójką, pozostały odsetek stanowili ankietowani z czworgiem lub większą liczbą potomstwa⁶⁸.

W raporcie tym dokonano zestawienia preferowanej przez badanych liczby dzieci i faktycznie posiadanej przez nich liczby potomstwa. Wśród osób deklarujących „bezdzietność z wyboru” 84% to osoby konsekwentne w swych opiniach – nie posiadało potomstwa; 9% stwierdziło, iż ma jedno dziecko; 5% dwoje; pozostały odsetek spośród nich to rodzic pięciorga dzieci⁶⁹.

Jak stwierdza autorka owego raportu, zdecydowana większość osób, które wyraziły opinię, iż nie zamierzają mieć dziecka, nie posiadały go (84%), a tylko 14% deklarujących bezdzietność to osoby niekonsekwentne w swych zamierzeniach, gdyż posiadające potomka⁷⁰.

Warto nadmienić, iż 54% ogółu ankietowanych uznało, iż ma tyle dzieci, ile by chciało, co świadczy o zaspokojeniu w jakimś stopniu ich potrzeb prokreacyjnych⁷¹.

Problematyka ta wymaga przedstawienia realiów dotyczących bezdzietności w Polsce *in genere* (łącznie childfree i mimowolnej), ponieważ niemożliwe jest dotarcie do konkretnych danych dotyczących osób funkcjonujących w małżeństwach DINK czy w związkach kohabitacyjnych – bezdzietnych z wyboru i z przyczyn biologicznych (co wydaje się być uzasadnione ochroną prywatności).

Tabela 1. Liczba małżeństw bezdzietnych w świetle danych Narodowych Spisów Powszechnych w 2011 i 2021 r.

Rok	Liczba rodzin w Polsce ogółem	Liczba małżeństw bezdzietnych	% udział bezdzietnych małżeństw w liczbie rodzin ogółem
2011	10 972 547	269 420	24,6
2021	10 618 535	249 516	23,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Rodziny w Polsce w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2021, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, s. 44, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechnne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/>.

⁶⁶ Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Społecznej: *Ocena polityki rodzinnej rządu i zaspokojenie potrzeb prokreacyjnych Polaków*, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, sierpień 2022, s. 6, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_104_22.PDF.

⁶⁷ Tamże, s. 7.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże, s. 8.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże, s. 13.

Z zestawienia powyższych danych wynika, że udział procentowy bezdzietnych małżeństw właściwie na przestrzeni lat 2021–2022 można uznać za constans, o czym świadczy znikomy odsetek różnicujący owe przedziały czasowe. Można by to racjonalizować tendencją spadkową nawiązywania stosunków prawnych małżeństwa na przestrzeni lat, np. w 1990 r. zawarto 255 369 tys. małżeństw, w 2010 r. 228 337, w 2020 r. 145 045⁷², natomiast w 2023 r. blisko 146 tys. osób wstąpiło w związek małżeński⁷³.

Tabela 2. Liczba małżeństw bezdzietnych w świetle danych Narodowych Spisów Powszechnych w 2011 i 2021 r. a miejsce zamieszkania

Lata	Liczba małżeństw bezdzietnych – miasto	Liczba małżeństw bezdzietnych – wieś
2011	1788 913	907 506
2022	1588 399	904 127

Źródło: opracowanie własne; D. Mariańska, *Małżeństwo wyszło z mody. Dla nowej gospodarki to zła wiadomość. Trzeba będzie gdzieś przyszczędzić*, 1 października 2024, <https://300gospodarka.pl/news/malzenstwo-wyszlo-z-mody-dla-naszej-gospodarki-to-zla-wiadomosc-trzeba-bedzie-gdzies-przyszczedzie>.

Z analizy danych zawartych w tabeli 2 wynika, że nastąpił wyraźny spadek bezdzietności zarówno wśród mieszkańców miast, jak też wsi. Najprawdopodobniej jest to efekt rozwoju technologicznego, postępu medycyny w obszarze leczenia niepłodności i wzrostu świadomości społecznej na temat możliwości jej leczenia, co należałoby przypisać mediom, zwłaszcza Internetowi. Ponadto bezdzietne małżeństwa to zdecydowanie częściej mieszkańcy miast aniżeli wsi (2011 r. odpowiednio: 1 788 913, 907 506; 2022 r. odpowiednio: 1 588 399, 904 127). Ową tendencję można by wytłumaczyć jednoznacznie bardziej atrakcyjną „ofertą na życie” w szerokim rozumieniu tego słowa dla osób mieszkających w mieście niż na wsi (zatrudnienie, płaca jako źródło nie tylko utrzymania, ale również samorealizacji), a ponadto można by wysunąć domniemanie, iż wartości religijne nie są tak bliskie mieszkańcom miast jak wsi, co może rzutować na zachowania prokreacyjne jednostek.

Wyniki prezentowane w tabeli 3 odzwierciedlają tendencję kształtującą się od pewnego czasu w społeczeństwie polskim przejawiającą się we wzroście liczby związków kohabitacyjnych in genere. Zestawienie zarówno danych liczbowych, jak też wskaźników procentowych w przedmiocie bezdzietności osób funkcjonujących w owej alternatywnej formie życia rodzinnego wskazuje na drastyczny

⁷² Rocznik Demograficzny GUS 2023, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2023, s. 181, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2023,3,17.html>.

⁷³ D. Mariańska, *Małżeństwo wyszło z mody. Dla nowej gospodarki to zła wiadomość. Trzeba będzie gdzieś przyszczędzić*, 1 października 2024, <https://300gospodarka.pl/news/malzenstwo-wyszlo-z-mody-dla-naszej-gospodarki-to-zla-wiadomosc-trzeba-bedzie-gdzies-przyszczedzie>.

wzrost owego zjawiska w latach 2011–2021. Wynikać to może z braku poczucia bezpieczeństwa socjalnego i niepewnej sytuacji finansowej (średnia krajowa, płaca minimalna, labilny rynek pracy), a ponadto z potencjalnej i realnej niestabilności owego związku. Wszystko to stanowi o ryzyku posiadania potomka.

Tabela 3. Liczba heteroseksualnych związków nieformalnych i procentowy udział bezdzietnych związków nieformalnych w liczbie rodzin ogółem w świetle danych Narodowych Spisów Powszechnych w 2011 i 2021 r.

Rok	Liczba rodzin w Polsce ogółem	Liczba bezdzietnych związków nieformalnych	% udział bezdzietnych związków nieformalnych w liczbie rodzin ogółem
2011	10 972 547	145 182	1,3
2021	10 618 535	329 988	3,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Rodziny w Polsce w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2021, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, s. 44, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechnne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/>

Tabela 4. Liczba bezdzietnych związków nieformalnych w świetle danych Narodowych Spisów Powszechnych w 2011 i 2021 r., a miejsce zamieszkania

Lata	Liczba bezdzietnych związków nieformalnych – miasto	Liczba bezdzietnych związków nieformalnych – wieś
2011	124 511	20 671
2022	248 209	81 779

Źródło: opracowanie własne na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Rodziny w Polsce w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2021, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, s. 44, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechnne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/>.

Z analizy danych zawartych w tabeli 4 wynika, iż zdecydowanie częściej zarówno w roku 2011, jak i 2022 zjawisko bezdzietności w heteroseksualnych związkach kohabitacyjnych również dotyczyło mieszkańców miast niż wsi.

Zakończenie i wnioski

Powszechnie w literaturze przedmiotu, a także w mediach podkreśla się kwestię postępującego starzenia się polskiego społeczeństwa. Można mówić o wielu zróżnicowanych uwarunkowaniach tego zjawiska. Demografowie wskazują na spadek dzietności kobiet i ich liczby w wieku rozrodczym rzutujący na współczynnik dzietności i przyrost naturalny. Socjologowie z kolei upatrują przyczyn tego w zmianach kulturowych we współczesnym społeczeństwie wynikających z globalizacji

kultury i epoki ponowoczesnej, w jakiej przyszło mu funkcjonować. Ponadto zwracają uwagę na zmiany społeczno-ekonomiczne, które nastąpiły w wyniku transformacji ustrojowej rzutujące tak na rodzinę (zmienna zależna), jak też na funkcjonowanie jednostki. Przemianie zatem na przestrzeni lat ulegają modele życia rodzinnego – obok małżeństwa rozpatrywanego jako fundament rodziny (żona, mąż plus dziecko/ci) funkcjonują związki kohabitacyjne, których liczba z biegiem czasu w Polsce wzrasta. Coraz częściej, jak wskazują statystyki, ludzie preferują związki formalne czy też nieformalne, decydując się na bezdzietność. Wobec powyższego w artykule tym skoncentrowano się na analizie jej uwarunkowań z perspektywy socjologicznej, tj. jednostki funkcjonującej w społeczeństwie, opierając się na woluntarystycznej teorii działania T. Parsonsa, która przyjmuje za podstawę założenie, iż jednostka jest wolna wprawdzie w kwestii wyboru środków, za pośrednictwem których realizuje cel, jednakże decyzja ta jest wynikiem wymogów kulturowych i warunków środowiskowych.

W związku z powyższym w artykule tym podjęto próbę klasyfikacji uwarunkowań bezdzietności z perspektywy podejmowanych przez jednostkę decyzji, uwzględniając tradycyjne zróżnicowanie bezdzietności (childfree, biologiczna).

Propozycja ta przedstawia się następująco:

- subiektywne determinanty (własna decyzja – childfree);
- przyczyny obiektywne – uwarunkowania zdrowotne (bezdzietność mimowolna – sensu stricto);
- czynniki ambiwalentne, tj. dualistyczne w swej naturze (determinanty obiektywno-subiektywne) – brak partnera, prokrastynacja decyzji prokreacyjnej, obostrzenie przepisów w Polsce dotyczące aborcji.

W artykule przedstawiono statystyki bezdzietności dotyczące małżeństw oraz heteroseksualnych związków kohabitacyjnych z założenia przyjmując, iż decyzja o prokreacji wprawdzie należy zasadniczo do kobiety, jednakże uczestniczy w niej również mężczyzna.

Analiza zebranych danych prowadzi do następujących wniosków:

- na przestrzeni lat wzrasta liczba bezdzietnych małżeństw, jak też osób pozostających w kohabitacji;
- istnieje związek pomiędzy bezdzietnością a miejscem zamieszkania.

Dane zaprezentowane w komunikatach z badań wskazują, iż zmienne niezależne rzutujące na ów stan rzeczy to stosunek do religii oraz status majątkowy.

Bezdzietność z wyboru warunkowana jest niewątpliwie polityką prorodzinną (świadczenia, dostępność mieszkań, infrastruktura – sprawowanie opieki nad dzieckiem rodziców aktywnych zawodowo). Można dostrzec pewne symptomy zmian w tym obszarze w postaci kolejnego świadczenia pieniężnego, o które można się starać już od 1 października 2024 r., tym razem mającego na celu wsparcie rodziców aktywnych zawodowo. Warto podkreślić, iż dawne świadczenie 500 plus, a obecnie 800 plus nie wywołało wzrostu liczby urodzeń. Przyczyn tego należałoby upatrywać

w braku stabilizacji finansowej (stały dochód, stała praca); w wysokości zarobków, zwłaszcza w sferze budżetowej (i nie tylko – przeciętna płaca); w sytuacji mieszkaniowej in genere w Polsce. Dotyczy ona na ogół młodych Polaków, co niewątpliwie nie sprzyja podjęciu przez nich decyzji w zakresie prokreacji.

Za kolejny symptom zmian w polityce pronatalistycznej w naszym kraju należy uznać przedsięwzięcia rządu dotyczące finansowania in vitro, jednakże nie jest ono bynajmniej w stanie sprostać zapotrzebowaniu społecznemu w tym obszarze, pomijając fakt, iż owa metoda leczenia niepłodności to „domena” placówek niepublicznych, nie zawsze prowadząca do oczekiwanych rezultatów.

Ponadto warto zauważyć, że nie bez znaczenia dla skali zjawiska bezpłodności ma odkładanie w czasie prokreacji, prowadzące niekiedy do bezpłodności, czego dowodzi podwyższająca się na przestrzeni lat mediana wieku kobiet rodzących pierwszego potomka.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt z perspektywy niwelacji zjawiska bezdzietności z wyboru w polskim społeczeństwie. Mianowicie na konieczność preorientacji mentalności w niektórych kręgach młodego pokolenia, zwrócenia uwagi na system wartości (nie tylko pieniądź i praca są w życiu człowieka ważne, ale również rodzina, czy to w tradycyjnym jej rozumieniu, czyli małżeństwo + dziecko/ci jako potencjalny gwarant jej stabilności, czy też mając na względzie alternatywny jej model, czyli partnerzy + dziecko, symptomatyczny dla współczesnego społeczeństwa), co jest istotną wartością tak dla jednostki, jak też z uwagi na perspektywę społeczeństwa i jego starzenia się (mając na uwadze nie tylko niebezpieczeństwo depopulacji, ale ponadto ekonomiczny aspekt, tj. to, że gdy osiągnie się wiek emerytalny, być może nie uzyska się godnej emerytury). Istotną rolę należy przypisać tu rodzinie pochodzenia – w obszarze jakości wzajemnych relacji rodzic – dziecko czy też pomiędzy rodzicami, które to bez wątpienia należy uznać za jedno z subiektywnych uwarunkowań decyzji jednostki o prokreacji.

Bibliografia

Opracowania

- Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Warszawa 2013.
- Becker G.S., *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa 1990.
- Benatar D., *Najlepiej nie urodzić się. Zastnienie jako źródło krzywdy*, Kraków 2022.
- Boudillard J., *Spoleczeństwo konsumpcyjne, jego mity i struktury*, tłum. S. Królak, Warszawa 2006.
- Giddens A., *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, Warszawa 2015.
- Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2004.
- Kwak A., *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolne, bezdzietne), kohabitacje*, Warszawa 2014.
- Łakomy M., *Demografia jest przyszłością*, Białystok 2024.
- McLuhan M., *Galaktyka Gutenberga. Tworzenie człowieka druku*, Warszawa 2021.

- Riesman D., *Samotny tłum*, przeł. J. Strzelecki, Warszawa 1996.
- Smalej O., *Kultura bezdzietności. Niska dzietność i bezdzietność z wyboru w perspektywie społeczno-ekonomicznej*, Lublin 2022.
- Żbik-Kluge J., *Bezdzietne z wyboru*, Warszawa 2023.
- Artykuły
- Jarmołowska A., *Psychologiczna problematyka bezdzietności zamierzonej u żon i mężów* [w:] *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, red. T. Rostkowska, Warszawa 2009, s. 183–194.
- Ritzer G., *Klasyczna teoria socjologiczna*, przeł. H. Jankowska, Poznań 2004, s. 294–309.
- Slany K., Szczepaniak-Wiecha I., *Bezdzietność – czy nowa wartość we współczesnym świecie* [w:] *Systemy wartości a procesy demograficzne*, red. K. Slany, I. Szczepaniak-Wiecha, Kraków 2003, s. 155–169.

Netografia

- Bojanowicz R., *Ile kosztuje wychowanie dziecka? Ekspertki podsumowują wyniki badań na temat dzietności w Polsce, 31 maja 2024 r.*, <https://forsal.pl/finanse/finanse-osobiste/artykuly/9517953,ile-kosztuje-wychowanie-dziecka-ekspertki-podsumowuja-wyniki-badan-na.html>.
- Bukała Z., *Bezdzietni z wyboru. Zero oszczędności, średnia perspektywa na wzrost zarobków no i katastrofa klimatyczna*, „Gazeta Wyborcza”, 1 marca 2020 r., <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,25715891,dlaczego-trzydziestolatowie-nie-chca-miec-dzieci-przeludnienie.html>.
- Celmer Z., *W jaki sposób dokonujemy wyborów partnerów życiowych*, <https://www.myfertilizedays.com/pl/content/w-jaki-sposob-dokonujemy-wyboru-partnerow-zyciowych>.
- Cieślińska B., *Bezdzietność jako styl życia*, „Studia Społeczne” 2014(24), s. 277–292, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11320_2860.
- Ditrich R., *Ratunku, pomocy, wymieramy! Nowe dane GUS są jednoznaczne. Demografia Polski w ruinie*, <https://forsal.pl/gospodarka/demografia/artykuly/9552358,ratunku-pomocy-wymieramy-nowe-dane-gus-sa-jednoznaczne-demografia.html#:~:text=Polski%20w%20ruinie-,Ratunku%2C%20pomocy%2C%20wymieramy!%20Nowe%20dane%20GUS%20s%2C%20jednoznaczne%3A%20demografia%20Polski%20w%20ruinie&text=G%2C%20najnowsze,ale%20wr%2C%20tempo%20spadku%20przypieszy%2C%20>
- Dofinansowanie zabiegów in vitro od 1 czerwca 2024 r.*, Ministerstwo Zdrowia, <https://www.gov.pl/web/zdrowie/dofinansowanie-zabiegow-in-vitro-od-1-czerwca-2024-r>.
- Długotrwałe bezrobotni. Raport za 2023 r.*, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, <https://psz.praca.gov.pl/documents/10828/15450837/2023%20D%2C%20gugotrwale%20bezrobotni.pdf/96abfea8-0ef1-4c1e-9c5c-55440ad7a982?t=1719991109318>.
- Fazan T., *Przymus, odmowa, niemoc. O niepłodności i bezdzietności w kapitalizmie*, „Praktyka Teoretyczna” 2022, nr 3(46), s. 69–94, <https://wuwr.pl >prt >article >download PDF>.
- Fidziński M., *Tak ujemny przyrost naturalny był tylko w pandemii. Nowe dane GUS o demografii*, 25.09.2024, <https://www.rp.pl/gospodarka/art41181211-tak-ujemny-przyrost-naturalny-byl-tylko-w-pandemii-nowe-dane-gus-o-demografii>.
- Gronek M., *GUS: w 2022 r. wśród ludności do 49 r.ż. na 100 mężczyzn przypadło w Polsce niespełna 97 kobiet*, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C98223%2Cgus-w-2022-r-wsrod-ludnosci-do-49-r-z-na-100-mezczyzn-przypadalo-w-polsce>.
- Kapitał ludzki w Polsce w latach 2018–2022. Analizy statystyczne GUS*, Warszawa, grudzień 2023, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/inne-opracowania-zbiorcze/kapital-ludzki-w-polsce-w-latach-2018-2022,8,9.html>.

- Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Społecznej: *Ocena polityki rodzinnej rządu i zaspokojenie potrzeb prokreacyjnych Polaków*, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa sierpień 2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_104_22.PDF. Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Społecznej: *Preferowane i realizowane modele życia rodzinnego*, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2019, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_046_19.PDF.
- Kazimierski M., *Ilu Polaków ma kredyt na mieszkanie? Podsumowanie 2023 r.*, <https://direct.money.pl/artykuly/porady/kto-w-polsce-bierze-kredyt-na-mieszkanie,247,0,2353655>.
- Ile dzieci w Polsce przyszło na świat dzięki in vitro*, TVN24/Polska, 22 listopada 2023, godz. 14.38, <https://tvn24.pl/polska/in-vitro-ile-dzieci-w-polsce-przyszlo-na-swiat-dzieki-tej-metodzie-ile-kosztuje-kiedy-nalezy-je-wdrozyc-st7449816>.
- Koc J., *Polska w pułapce. Mamy coraz mniej czasu, by się ratować*, <https://www.pulshr.pl/rekrutacja/polska-w-pulapce-mamy-coraz-mniej-czasu-by-sie-uratowac,107526.html>.
- Komorowska E., Kukawska E., *Bezdzietność z wyboru i jej związki z wybranymi zachowaniami konsumpcyjnego stylu życia mieszkańców miast i wsi*, „Rozprawy Społeczne” 2015, t. IX, nr 1, s. 70–71, <https://rozprawyspoleczne.edu.pl/bezdzietnosc-z-wyboru-i-jej-zwiazki-z-wybranymi-zachowaniami-nkonsumpcyjnego-stylu,111085,0,1.html>.
- Łakomy M., *Dzieci? Tak, ale najpierw mąż, praca i dom*, <https://www.mp.pl/pacjent/ciaza/aktualnosc/310106,dzieci-tak-alenajpierw-maz-praca-idom>.
- Mariańska D., *Małżeństwo wyszło z mody. Dla nowej gospodarki to zła wiadomość. Trzeba będzie gdzieś przyszczędzić*, 1 października 2024, <https://300gospodarka.pl/news/malzenstwo-wyszlo-z-mody-dla-naszej-gospodarki-to-zla-wiadomosc-trzeba-bedzie-gdziej-przyszczedzic>.
- Na drodze do piekła. Globalne ocieplenie negatywnie wpływa na naszą psychikę*, wywiad Renaty Kim z psychologiem dr Magdaleną Budziszewską, „Nesweek”, 30 czerwca 2019 r., aktualizacja 19.08.2020, <https://www.newsweek.pl/newsweek-print/globalne-ocieplenie-i-jego-konsekwencje-wywiad-z-dr-magdalena-budziszewska/tvcz15>.
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Rodziny w Polsce w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2021, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechny/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/>.
- Nowakowska M., *Jakie są podobieństwa i różnice pomiędzy nieplodnością a bezplodnością? Diagnostyka*, <https://diag.pacjent/artykuly/nielplodnosc-a-bezplodnosc-podobienstwa-i-roznice/>.
- O planach wsparcia samorządowej gospodarki mieszkaniowej*, Związek Miast Polskich, <https://www.miasta.pl/aktualnosc/o-planach-wsparcia-samorzadowej-gospodarki-mieszkaniowej>.
- Radwan M., *Nieplodność*, 7 lipca 2021 r., <https://gameta.pl/blog/nielplodnosc-a-bezplodnosc-czy-oznaczaja-to-samo/>.
- Rocznik Demograficzny GUS 2023, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2023, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2023,3,17.html>.
- Raport: *Bezrobocie zarejestrowane za kwartał 2024*, Urząd Statystyczny w Bydgoszczy, Ośrodek Badań i Analiz Rynku, GUS, Warszawa 2024, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/bezrobocie-rejestrowane-1-kwartał-2024-roku,3,58.html>.
- Raport Instytutu Pokolenia: *Co powstrzymuje kobiety? Przyczyny bezdzietności i niskiej dzietności w Polsce*, http://instytutpokolenia.pl/wp-content/uploads/2023/12/Raport-IP_-Przyczyny-bezdzietnosc-i-nieskiej-dzietnosc-i-w-Polsce.pdf.
- Raport GUS: *Polska w liczbach 2024*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2024.
- Rynek mieszkaniowy w Polsce w 2024 roku. Wyzwania i perspektywy*, Business Insider, <https://businessinsider.com.pl/nieruchomosci/rynek-mieszkaniowy-w-polsce-w-2024-roku-wyzwania-i-perspektywy/44n5xsl>.
- Slany K., Szczepaniak J., *Fenomen dobrowolnej bezdzietności we współczesnych wysoko*

- rozwinietych spoleczenstwach*, „Małżeństwo i Rodzina” 2003, nr 5, <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/58-maestwo-i-rodzina/674-fenomen-dobrowolnej-bezdzielnosci-we-wspolczesnych-wysoko-rozwinietych-spoleczenstwach.html>.
- Sobolewski O., *Od 1 lipca 2023 roku placa minimalna wynosi 3600 zł*, <https://biz.legalis.pl/od-1-lipca-2023-roku-placa-minimalna-wynosi-3600-zl/#:~:text=Od%20poprzedniej%20podwy%C5%BCki%20p%C5%82acy%20minimalnej,obowi%C4%85zywa%C5%82a%20do%2031.12.2023%20r.>
- Stelmach M., *Leczenie niepłodności w Polsce – nowe rozdzanie i wyzwania*, <https://podyplomie.pl/medical-tribune/40702,leczenie-nieplodnosci-w-polsce-nowe-rozdzanie-i-wyzwania>.
- Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2024*, Główny Urząd Statystyczny, <https://publikacje.new.stat.gov.pl/publikacje/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2023>.
- Szukalski P., *Bezdzielnosc w Polsce* [w:] *Rodzina w zmieniającym się spoleczenstwie polskim*, red. W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski, Łódź 2004, s. 83–109, https://www.researchgate.net/publication/344694942_Bezdzielnosc_w_Polsce.
- Szymański K., *Przedstawiamy statystyki dlugow polskich kredytorow*, 9 lipca 2024 r., <https://www.totalmoney.pl/artykuly/zadluzenie-polakow-w-bankach>.
- Theus J., *Ludnosc Polski spadnie srednio o polowe. Poczujemy to juz w 2030 roku. Prognozy ONZ powinny nas niepokoic*, 18 sierpnia 2024 r., <https://oko.press/depoulacja-ludnosc-polski-spadnie-o-polowe>.
- Tomaszewska J., *Childfree? Praktyki dyskursywne osob bezdzietnych z wyboru w Polsce*, Repozytorium Uniwersytetu Wroclawskiego, s. 67–84, <https://repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/101213/edition/94031/childfree-praktyki-dyskursywne-osob-bezdzielnych-z-wyboru-w-polsce-childfree-discursive-practices-of-childless-by-choice-people-in-poland-tomaszewska>.
- Witkowska A., *W jakim wieku jest za pozno na ciage i dziecko?*, <https://dziecko.medonet.pl/narodowy-test-plodnosci/planowanie-ciazy/w-jakim-wieku-jest-juz-za-pozno-na-ciaze-i-dziecko/e9k9hje>.

Akty prawne

- Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2024 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2023 roku (M.P. 2024, poz. 110).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2023 w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej (Dz.U. 2023 r., poz. 1893).
- Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu bezpłodności, (t.j. Dz.U. 2020, poz. 442).
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. 2022, poz. 1575).
- Ustawa z dnia 15 maja 2024 r. o wspieraniu rodziców w aktywności zawodowej oraz w wychowaniu dziecka (Dz.U. 2024, poz. 858).